Warszawa, 18.10.2023 r.

**Europejski Dzień Seniora i niewiele powodów do świętowania – za mało lekarzy geriatrów i pielęgniarek oraz nieistniejąca długoterminowa opieka domowa**

**Europejski Dzień Seniora, który przypada 20 października jest dobrą okazją do debaty nad problemami i potrzebami polskich seniorów. Współczynnik obciążenia demograficznego w Polsce w 2022 roku wynosił aż 7 osób w wieku nieprodukcyjnym na 10 osób w wieku produkcyjnym[[1]](#footnote-2). Według ostatnich dostępnych danych na jednego geriatrę przypada 18 352 pacjentów. Co czwarta pielęgniarka jest w wieku powyżej 65 lat, a to z kolei oznacza, że do 2030 roku zabraknie ponad 68 tys. osób z tym wykształceniem[[2]](#footnote-3). Już teraz można mówić o niedoborze pielęgniarek w szpitalach i przychodniach, a w domach specjalistów, którzy wspomogą rodziny w trudach opieki nad osobami niesamodzielnymi. Z kolei polscy opiekunowie osób starszych są podporą dla seniorów w całej Europie. Według Polskiego Stowarzyszenia Opieki Domowej, nasze firmy opiekuńcze co roku delegują za granicę około 75 tysięcy opiekunów i opiekunek. Niestety polskie rodziny nie korzystają z tego ogromnego potencjału, gdyż ich na to nie stać, ponieważ nie posiadamy systemu współfinansowania opieki domowej ze środków publicznych.**

Polskie społeczeństwo starzeje się w zastraszającym tempie. Szacuje się, żedo 2050 r. osoby starsze i w podeszłym wieku będą stanowiły już około 40% ogółu ludności Polski[[3]](#footnote-4).Stoimy zatem przed wielkim wyzwaniem zapewnienia opieki dla seniorów. Tymczasem Polska należy do krajów OECD o najniższym udziale wydatków publicznych na opiekę długoterminową w PKB, mimo, że liczba osób wymagających tego rodzaju opieki rośnie z roku na rok. Kilka lat temu dane wskazywały na to, że na jednego pracownika opieki długoterminowej przypada 200 pacjentów i to jeden z najgorszych wyników w całej Unii Europejskiej. Już teraz ograniczony dostęp do usług opiekuńczych sprawia, że potrzeby opieki i wsparcia seniorów w Polsce nie są zaspokojone w ponad 50%[[4]](#footnote-5).

*–* *Niewystarczająca opieka zdrowotna skutkuje zwiększoną zachorowalnością na schorzenia typowe dla wieku senioralnego. Ponad połowa naszych seniorów nie jest odpowiednio zaopiekowana. Problemy zdrowotne się nawarstwiają, a to wymusza zapewnienie specjalistycznej opieki. Niestety większość rodzin musi liczyć na siebie, ponieważ w Polsce brakuje odpowiedniego finansowania usług opiekuńczych, a ze strony państwa możemy liczyć tylko na pomoc doraźną –* mówi Tomasz Piłat, przewodniczący Polskiego Stowarzyszenia Opieki Domowej (PSOD).

**Kilkuset lekarzy geriatrów i tysiące brakujących pielęgniarek**

W Polsce przyjmuje zaledwie 560 lekarzy geriatrów[[5]](#footnote-6). Na realizację świadczeń opieki zdrowotnej w zakresie geriatrii NFZ wydatkował w 2021 r. przeciętnie 11,03 zł na osobę w wieku 60 lat i więcej. Najmniej środków wydano w województwie zachodniopomorskim, zaledwie 28 gr. To jednak w województwie warmińsko-mazurskim nie ma ani jednego oddziału geriatrycznego, a na jedną poradnię przypadało aż 174,6 tys. seniorów. Brak wyspecjalizowanych ośrodków i oddziałów oraz niedoinwestowanie geriatrii ma z kolei wpływ na długi czas oczekiwania na konsultacje medyczne, a to prowadzi do pogorszenia stanu zdrowia i większej liczby powikłań. Brak dostępu do usług geriatrycznych zaostrzy problem starzejącej się populacji.

Niedobór specjalistycznego personelu dotyczy także grupy pielęgniarek i pielęgniarzy, poczynając od szpitali po przychodnie i wizyty domowe. Wielu specjalistów opuszcza zawód z powodu niskich zarobków i przeciążenia obowiązkami. Z drugiej strony brakuje młodej kadry pielęgniarskiej, która mogłaby zapełnić lukę po pracownikach odchodzących na emeryturę. Według dostępnych wyliczeń w ciągu najbliższych 7 lat zabraknie blisko 70 tys. osób o wykształceniu pielęgniarskim. Wydaje się, że w zażegnaniu kryzysu pomóc może tylko kompleksowe podejście: podniesienie wynagrodzeń, poprawa warunków pracy, inwestycje w szkolenia i edukację oraz promowanie zawodu pielęgniarki jako atrakcyjnej ścieżki kariery.

**Opiekunowie osób starszych – w Polsce właściwie nie ma takiej grupy zawodowej**

Przykładowe kilkanaście złotych na świadczenia geriatryczne dla osób starszych w Polsce to kwota, która nie pozwala zaspokoić podstawowych potrzeb zdrowotnych. Tu z kolei pojawia się kolejny problem, czyli zapewnienie odpowiedniej jakości całodobowej opieki senioralnej. W Polsce to duże wyzwanie głównie ze względów finansowych. Rodzinom brakuje funduszy do zapewnienia profesjonalnej opieki, dlatego starają się ją zapewnić sami, narażając się często na nadwyrężenie własnego zdrowia. 75% opiekunów rodzinnych to kobiety - żony lub córki osoby wymagającej opieki. Niestety, większość opiekunów rodzinnych nie ma przygotowania merytorycznego i psychicznego do pełnienia tej roli i przez to wykonując pracę opiekunów zaczynają sami chorować.

*– Podczas świadczenia usług opieki domowej istotne jest posiadanie wiedzy specjalistycznej. Brak właściwego przygotowania może sprawić trudności w wykonywaniu codziennych zadań, takich jak przenoszenie podopiecznego z łóżka na wózek czy z wózka na toaletę – to czynności, które powtarzają się wielokrotnie w ciągu dnia. Konieczna jest znajomość technik, jak je wykonywać, aby nie narazić podopiecznego na niebezpieczeństwo i nie zaszkodzić sobie. Niestety, często opiekunowie rodzinni po 2-3 latach sami potrzebują opieki z powodu problemów z kręgosłupem, ponieważ nie byli odpowiednio przygotowani do pełnienia tej roli –* mówi Bożena Adamczyk, ekspertka PSOD, doświadczona opiekunka i właścicielka firmy opiekuńczej sos4u sp. z o.o.

Okazuje się, że w Polsce zapewnienie profesjonalnej opieki byłoby możliwe, ponieważ możemy się pochwalić dużą liczbą wykwalifikowanych opiekunów domowych. Nie bez powodu utarło się w Niemczech stwierdzenie "Polnische Engel", oddające w dwóch słowach zaangażowanie, dobroć, cierpliwość i doświadczenie opiekunów pochodzących znad Wisły. Niestety polskie rodziny nie korzystają z tego ogromnego potencjału, gdyż je na to nie stać. Dlatego profesjonalni opiekunowie podejmują się zleceń za granicą, tam ich praca jest doceniana.

**Brak planu na długoterminową opiekę**

Polski rynek usług opieki domowej praktycznie nie istnieje. Polacy rzadko mają możliwość korzystania z profesjonalnej opieki domowej, głównie ze względu na zbyt wysokie koszty. Mimo że ta forma opieki jest preferowana i najbardziej korzystna dla seniorów, w Polsce nie istnieje system współfinansowania tych usług ze środków publicznych.

– *W Polsce brakuje zaangażowania państwa w finansowanie opieki domowej osób starszych. Patrząc na statystyki, reforma systemu ubezpieczeń społecznych, która uwzględni wydatki na opiekę senioralną, jest potrzebna jak najszybciej* – mówi Marcin Kurzyna, ekspert PSOD, Prezes Zarządu HELPFUL HAND.

Na ten moment nie ma perspektyw na rozwój długoterminowej opieki domowej dla osób starszych w Polsce. Gdyby dało się to zmienić, polskie firmy opiekuńcze mogłyby oferować usługi również na rodzimym rynku pomagając seniorom tutaj Polsce, a nie tylko za granicą. Potrzeba nam długofalowego myślenia oraz natychmiastowych zmian i warto o tym przypominać przy okazji takich świąt jak Europejski Dzień Seniora.

*– W Polsce działa wiele firm oferujących profesjonalną opiekę domową oraz niewielu ludzi, którzy mogliby sobie na nią pozwolić. Rodziny osób starszych, które wymagają opieki nie otrzymują żadnego wsparcia ze strony państwa. Staramy się zwrócić uwagę decydentów na ten problem, jak do tej pory bezskutecznie –* podsumowuje Tomasz Piłat, PSOD.

1. Podstawowe dane, Społeczeństwo, GUS [↑](#footnote-ref-2)
2. CSiOZ, 2019 [↑](#footnote-ref-3)
3. Carers Trust 2018 [↑](#footnote-ref-4)
4. "W stronę sprawiedliwej troski. Opieka nad osobami starszymi w Polsce" Fundacja im. Stefana Batorego [↑](#footnote-ref-5)
5. „Zestawienie liczbowe lekarzy i lekarzy dentystów wg dziedziny i stopnia specjalizacji”, NIL [↑](#footnote-ref-6)